

# Kajto na podium, Szejowie rezygnują

Data publikacji: 6.08.2017 11:00

Jak to w życiu bywa - jedni się świętują, inni mają mniej szczęścia. Podczas kiedy Kajto wygrał odcinek specjalny, stanął na podium Rajdu Rzeszowskiego i awansował na pozycję lidera Rajdowych Mistrzostw Europy, Szejowie wypadli z drogi na odcinku specjalnym Lubenia, uszkodzili poważnie pojazd i wycofali się z rajdu.

Sobotni (05.08) etap 26. Rajdu Rzeszowskiego rozpoczął się o 8:45 od pierwszego przejazdu ponad 22-kilometrowego odcinka Lubenia. Upalny poranek ponownie okazał się bardzo pechowy dla Jarka i Marcina Szejów. Niespełna 8,5 km po starcie odcinka opuścili drogę i rozbili swojego Forda Fiesta R5. Załoga z Ustronia nie odniosła żadnych obrażeń. Ucierpiał jedynie samochód. Niestety w konsekwencji dzisiejszej przygody, bracia Szeja zakończyli swój udział w rajdzie. Uszkodzenia przodu były na tyle poważne, że oznaczało to koniec startu i przygody z ERC.

Jarek Szeja: - **Niestety, po raz pierwszy w tym sezonie, zabraknie nas na mecie. Na odcinku Lubenia załoga jadąca przed nami wypadła z trasy. Ich rozbity samochód wystawał na drogę, ale mogliśmy go zauważyć dopiero wyjeżdżając z dużą prędkością z zakrętu. W tym momencie nie było już szansy na uniknięcie zderzenia i sami zakończyliśmy jazdę na poboczu z rozbitym przodem. Jak widać w ferworze walki na odcinku nie wszystko można przewidzieć. Najważniejsze, że ucierpiał tylko samochody, a nikomu z nas nic się nie stało.**

To samo miejsce okazało się pechowe również dla trzeciej załogi klasyfikacji generalnej rajdu. Gryazin/Fedorov rozbili swoją Skodę Fabię R5 w rowie, dosłownie kilka metrów wcześniej. Na szóstym oesie z rajdem pożegnało się w sumie sześć załóg.

Ten sam dzień okazał się jednak szczęśliwy dla innej załogi – Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran wywalczyli drugie miejsce w niezwykle trudnym Rajdzie Rzeszowskim! Piąta runda Rajdowych Mistrzostw Europy przyniosła mnóstwo niespodziewanych zwrotów akcji, a jej wymagające trasy dla wielu zawodników okazały się zbyt trudne. Nadrzednym celem załogi LOTOS Rally Team była wygrana w pojedynku z aktualnym liderem cyklu, Bruno Magalhãesem. Udało się to osiągnąć w pięknym stylu, pokonując Portugalczyka o ponad trzy minuty! Kajto i Jarek objęli prowadzenie w mistrzostwach i znacznie zwiększyli swoje szanse na trzeci z rzędu tytuł mistrzowski.

Kajetan Kajetanowicz: - **Jesteśmy liderami mistrzostw Europy, zrealizowaliśmy plan. Fantastyczna robota całego zespołu LOTOS Rally Team, za co bardzo dziękuję. Mamy drugie miejsce w klasyfikacji generalnej rajdu, jesteśmy najszybsi z Polaków. To był trudny rajd pod wieloma względami. Bardzo wymagające odcinki specjalne - wąskie, techniczne, miejscami bardzo szybkie. Do tego wysokie temperatury. Duża liczba rajdowych fanów mogła wywołać presję, lecz starałem się to fantastyczne wydarzenie przekuć na dodatkową motywację. Mam nadzieję, że kibice są zadowoleni tak samo jak ja. Pozostały trzy rajdy do końca sezonu i zrobię wszystko, aby utrzymać pozycję liderów. Rajdy są jednak nieprzewidywalne, dlatego też je kochamy. Nawet kiedy ciężko pracujesz, nigdy nie jesteś pewien tego, co będzie na mecie.**

Punktacja Rajdowych Mistrzostw Europy po 5 z 8 rund:

1. Kajetan Kajetanowicz (Polska) 108 punktów
2. Bruno Magalhães (Portugalia) 95 pkt.
3. Marijan Griebel (Niemcy) 50 pkt.
4. Aleksiej Łukjaniuk (Rosja) 46 pkt.
5. Nasser Al-Attiyah (Katar) 45 pkt.
6. Grzegorz Grzyb (Polska) 41 pkt.
7. Bryan Bouffier (Francja) 41 pkt.
8. José Maria López (Hiszpania) 27 pkt.
9. Alexandros Tsouloftas (Cypr) 26 pkt.

10. Panikos Polykarpou (Cypr) 26 pkt.

Nieoficjalna klasyfikacja Rajdu Rzeszowskiego 2017:

1. Bryan Bouffier / Gilbert Dini (Francja, Ford Fiesta R5) 1:58:12,6 s.
2. Kajetan Kajetanowicz / Jarek Baran (Polska, Ford Fiesta R5) +38,5 s.
3. Marijan Griebel / Stefan Kopczyk (Niemcy, Skoda Fabia R5) +55,6 s.
4. Grzegorz Grzyb / Bogusław Browiński (Polska, Skoda Fabia R5) +1:08,0 s.
5. Sylvain Michel / Jérôme Degout (Francja, Skoda Fabia R5) +1:45,1 s.
6. José A. Suárez / Cándido Carrera (Hiszpania, Peugeot 208 T16 R5) +2:24,0 s.
7. Łukasz Habaj / Daniel Dymurski (Polska, Ford Fiesta R5) +3:14,1 s.
8. Josh Moffett / James Fulton (Irlandia, Ford Fiesta R5) +3:38,0 s.
9. Bruno Magalhães / Hugo Magalhães (Portugalia, Skoda Fabia R5) +4:38,8 s
10. Tomasz Kasperczyk / Damian Syty (Polska, Ford Fiesta R5) +4:42,9 s.

red./mat.pras.